



Sygn. akt I PK 54/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSA Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. Spółki Akcyjnej Oddziału Kopalni Węgla [...] przeciwko
M. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 20 listopada 2013 r.,

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200-,
(jeden tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r. zmienił częściowo wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 25 marca 2013 r., w ten sposób, że zasądził od pozwanego M. G. na rzecz powoda P. Oddziału Kopalni Węgla [...] w miejsce 19.786,93 zł kwotę 11.786,93 zł. W pozostałym zakresie powództwo i apelację pozwanego oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. G. był pracownikiem Kopalni Węgla [...] w okresie od dnia 16 września 1977 r. do dnia 23 grudnia 2003 r. Pracodawca nie kwalifikował pracy wykonywanej przez niego, jako pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym. Początkowo pozwany pobierał emeryturę z przelicznikiem 1,2. Następnie na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w G. uzyskał prawo zastosowania przelicznika 1,8 do wysokości emerytury. W dniu 28 maja 2009 r. pozwany wystąpił przeciwko byłemu pracodawcy z pozwem o odszkodowanie w kwocie 40.000,00 zł z tytułu pobierania zaniżonej emerytury w związku z nieprawidłową kwalifikacją wykonywanej pracy. Wyrokiem z dnia 9 listopada 2009 r., wdanym w sprawie IV P .../09 Sąd Rejonowy w B. zasądził na rzecz M. G. od byłego pracodawcy odszkodowanie w kwocie 28.638,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty. Wyrokiem z dnia 23 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację P. Oddział Kopalnia Węgla [...], wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w B. W dniu 23 marca 2010 r. były pracodawca pozwanego dokonał na jego rzecz zapłaty kwoty 31.514,67 zł, obejmującą odszkodowanie za zaniżoną emeryturę w kwocie 28.638,29 zł i odsetki w kwocie 2.876,38 zł. Pracodawca jednocześnie w dniu 20 maja 2010 r. złożył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Odpis skargi M. G. otrzymał w dniu 25 maja 2010 r. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 4 maja 2011 r., w sprawie I PK 138/10, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. Sąd ten po przeprowadzeniu postępowania wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 9 listopada 2009 r. w ten sposób, że zasądzoną na rzecz M. G. kwotę obniżył do 10.673,69 zł, oddalił zaś powództwo w pozostałej części, nie obciążył przy tym byłego pracownika kosztami procesu.

Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę ustalił również, że w dniu wypłaty przez pracodawcę kwoty 31.514,67 zł (23 marca 2010 r.) na rachunku bankowym pozwanego istniało zadłużenie debetowe w kwocie 7.494,74 zł, które zostało wyrównane wpłatą. Część wypłaconej należności pozwany przeznaczył na opłatę legalizacyjną z tytułu nieprawidłowo postawionego budynku oraz na poprawienie grobowca ojca. W dniu 12 maja 2010 r. M. G. kupił kostkę brukową za kwotę 3.360 zł. Łącznie wydatki związane z ułożeniem kostki wyniosły 7.080 zł. Od stycznia 2010 r. pozwany i jego żona byli pod opieką stomatologiczną NZOS Przychodni Stomatologicznej. W okresie od dnia 19 kwietnia 2009 r. do dnia 23 kwietnia 2010 r. żona pozwanego korzystała z zabiegów chirurgii plastycznej w związku z bliznami po poparzeniu twarzy, tułowia i rąk. W czerwcu 2010 r. na materiały budowlane związane z budową budynku gospodarczego pozwany przeznaczył 5.350,73 zł. W dniu 20 maja 2010 r. pozwany dokonał przelewu kwoty 8.000,00 zł na rachunek żony B. G. Były pracodawca w dniu 8 marca 2012 r. wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 19.768,93 zł tytułem zwrotu różnicy pomiędzy kwotą otrzymaną na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 9 listopada 2009 r., a kwotą wskazaną w wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 stycznia 2012 r. W wezwaniu wskazano, że zwrotowi podlega kwota należności głównej (17.964,60 zł) i odsetek (1.804,33 zł). Pozwany nie dokonał zwrotu żądanej należności.

Sąd Rejonowy w B. zwrócił także uwagę na uchwałę nr 84/V/2010 z dnia 17.08.2010 r. w sprawie dalszego postępowania w sprawach dotyczących roszczeń o odszkodowania byłych pracowników P. S.A. za zaniżone emerytury w związku z procesem weryfikacji okresów pracy górniczej. Wskazano w niej, że zarząd Spółki mając na uwadze treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25.05.2010 r. w sprawie I PK 190/09 postanowił o uznawaniu roszczeń o odszkodowania z tytułu zaniżonych emerytur, zgłaszanych w stosunku do byłego pracodawcy. W Kopalni obowiązywało Zarządzenie nr 9/102 Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego P. w S.A. z dnia 30.08.2010 r. w sprawach dotyczących roszczeń o odszkodowania byłych pracowników za zaniżone emerytury w związku z procesem weryfikacji okresów pracy górniczej. W § 2 pkt 1 zarządzenia postanowiono, że w związku z prowadzoną weryfikacją pracy górniczej, P. S.A. uznaje roszczenia z tytułu zaniżonej wysokości emerytur zgłaszane przez byłych pracowników Spółki z

uwzględnieniem 10- letniego okresu przedawnienia, w związku z poniesioną przez nich szkodą wskutek niewłaściwej kwalifikacji przez pracodawcę okresów wykonywanej pracy górniczej. W dalszej części zarządzenie zawierało określenie warunków, jakie powinna spełnić osoba wzywająca do zapłaty odszkodowania i postanowienia skierowane do poszczególnych komórek organizacyjnych Kopalni dotyczące trybu postępowania w przypadku zgłoszonych roszczeń.

Sąd pierwszej instancji, dokonując ustaleń faktycznych, uznał za niewiarygodne zeznania świadków i pozwanego w zakresie, w jakim wskazywały one, że pozwany przekazał na rzecz dzieci i wnuków darowizny w kwotach po 2000 zł. W ocenie Sądu nie zasługiwały również na uwzględnienie zeznania świadków w części dotyczącej kosztów usług stomatologicznych oraz zabiegów chirurgii plastycznej. Zauważył, że z przedstawionych zaświadczeń nie wynika, że pozwany lub jego żona ponieśli koszty wykonania protez. Weryfikując przepływ środków zgromadzonych na rachunku bankowym pozwanego zauważył, że nie posiadał on oszczędności, a we wskazanych okresach nie doszło do wypłat uwiarygadniających dokonanie darowizn, usług stomatologicznych i zabiegów chirurgicznych. Dokonanie przez pozwanego przelewu kwoty 8.000 zł na rachunek żony było spowodowane chęcią wyrównania debetu na jej rachunku w związku z pobraniem takiej kwoty w dniu poprzednim. Jednakże okoliczność ta nie wskazuje, że pieniądze te zostały przeznaczone na zabiegi chirurgii plastycznej. W tym czasie bowiem pozwany realizował budowę budynku gospodarczego i dokonał zakupu kostki brukowej.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p. W rozważaniach prawnych uznał, że zmiana wyroku Sądu Rejonowego z dnia 9 listopada 2009 r. spowodowała, iż odpadła pierwotna podstawa prawna świadczenia powoda na rzecz pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego oznaczało to, że świadczenie powoda na rzecz pozwanego ponad kwotę 10.673,69 zł przybrało charakter świadczenia nienależnego w myśl art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., które pozwany obowiązany był zwrócić pracodawcy stosownie do treści art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że

nie zachodzą okoliczności wyłączające żądanie zwrotu świadczenia, wymienione w art. 411 k.c. W szczególności uznał, że spełnienie przez pracodawcę na rzecz pracownika świadczenia nie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.), jak również nie doszło do dobrowolnego spełnienia świadczenia (art. 411 pkt 3 k.c.). Świadczyło o tym to, że w trakcie postępowania o zasądzenie odszkodowania pracodawca konsekwentnie podnosił zarzut przedawnienia. Odnosząc się do reguły określonej w art. 409 k.c. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu należności istnieje, gdy została ona uzyskana na podstawie orzeczenia uchylonego. Wskazał, że pozwany wprawdzie zużył w całości środki uzyskane z odszkodowania, jednak nie udowodnił, że środki te przeznaczył na cele konsumpcyjne i leczenie, tak jak podawał w swoich zeznaniach. W ocenie Sądu twierdzenia pozwanego w tym przedmiocie nie zostały w sposób jednoznaczny udowodnione. Zatem nadal pozostawał wzbogacony. Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25.01.1971 r. (I CR 552/70, OSNP 1971 nr 9, poz. 161) uznał, że strona, która rozporządziła korzyścią majątkową, uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku, w czasie od daty uprawomocnienia się wyroku do chwili uzyskania wiadomości o jego zaskarżeniu skargą kasacyjną, nie ponosi ujemnych następstw przewidzianych w art. 409 k.c. (*in fine*), w razie uchylenia tego wyroku. Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu powstaje dopiero z chwilą uzyskania wiadomości o zaskarżeniu prawomocnego wyroku. W tym zakresie Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany uzyskał wiadomość o zaskarżeniu prawomocnego wyroku skargą kasacyjną w dniu 25 maja 2010 roku. W konsekwencji od tego dnia winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści. Pozwany jednak nie udowodnił, że w okresie od dnia otrzymania odszkodowania do dnia doręczenia skargi kasacyjnej wydatkował jakąkolwiek kwotę na cele konsumpcyjne z otrzymanego od powoda odszkodowania.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony przez pozwanego apelacją. Zarzucono mu naruszenie:

- art. 411 pkt 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie świadczenia, mimo że powód spełnił należność przedawnioną;
- art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że cała kwota odszkodowania uzyskana przez pozwanego na podstawie prawomocnego

wyroku Sądu Okręgowego, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego, była świadczeniem nienależnym, pomimo iż powód był zobowiązany do jego spełnienia w 38%;

- art. 409 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie całości żądanego roszczenia, pomimo iż w toku postępowania pozwany udowodnił, że uzyskaną od powoda korzyść zużył w całości w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Pozwany zarzucił również naruszenie przepisów postępowania służących prawidłowemu ustaleniu stanu faktycznego. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości.

Sąd Okręgowy uwzględnił apelację w części. Przeprowadził szczegółową analizę materiału dowodowego, w tym zeznań świadków oraz pozwanego i uznał za prawdziwe darowanie przez pozwanego trójce swoich dzieci po 2 000 zł oraz dwóm wnuczkom po 1 000 zł. W rezultacie uwzględnił, że pozwany rozdysponował kwotą 8.000 zł i o tą wartość zmniejszył zasądzoną w wyroku należność. Stwierdził, że przekazanie przez pozwanego kwoty 8 000 zł. tytułem darowizny na rzecz osób bliskich należało uznać za takie zużycie, które nie czyni go już wzbogaconym w rozumieniu art. 409 k.c.

Odnosząc się do pozostałej części zasądzonej należności (11.786,93 zł) Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni przepisów art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. oraz art. 300 k.p. Odwołał się do poglądu orzeczniczego, zgodnie z którym świadczenie spełnione na podstawie prawomocnego orzeczenia, następnie uchylonego na skutek jego zaskarżenia skargą kasacyjną, jest świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.p. Konkludował, że nienależnie pobranym przez pozwanego świadczeniem była kwota 19.768,93 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą przez powoda na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w P. w sprawie V Pa .../10 (oddalającego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w B. w sprawie IV P ...2/09), następnie uchylonego na skutek skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, a kwotą ostatecznie zasądzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. w sprawie V Pa .../11. Odnosząc się do zarzutów wskazanych w apelacji Sąd drugiej instancji zauważył, że Sąd Rejonowy nie potraktował całej kwoty odszkodowania uzyskanej

przez pozwanego jako świadczenia nienależnego. Za taką uważał jedynie kwotę ponad 10.673,79 zł. Co do tej kwoty, na skutek zmiany wyroku Sądu Rejonowego z dnia 9 listopada 2009 r., odpadła podstawa prawna świadczenia. Powód nie był bowiem w ogóle zobowiązany do świadczenia na rzecz pozwanego ponad kwotę 10.673,79 zł. Tym samym pozwany jako wzbogacony był zobowiązany do zwrotu nienależnie wypłaconego mu świadczenia pieniężnego. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 409 k.c. Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwany miał obowiązek liczenia się z obowiązkiem zwrotu wypłaconego mu świadczenia dopiero z momentem uzyskania wiadomości o zaskarżeniu prawomocnego wyroku skargą kasacyjną, co nastąpiło w chwili otrzymania jej odpisu w dniu 25 maja 2010 r. Uznał, że wydatki na pokrycie debetu na rachunku bankowym, uiszczenie opłaty legalizacyjnej za budynek, poprawienie grobowca ojca, zakup i ułożenie kostki brukowej, jak również przeznaczone na budowę budynku gospodarczego, leczenie stomatologiczne oraz operacje plastyczne żony, nie doprowadziły do wygaśnięcia obowiązku, gdyż pozwany nadal był wzbogacony. Niezależnie od tego Sąd drugiej instancji podkreślił, że pozwany nie udowodnił, że w okresie od 23 marca do 25 maja 2010 r. wskazane wydatki poniósł, co nie dawało podstaw do ich uwzględnienia przy stosowaniu przepisu art. 409 k.c.

Odpowiadając na zarzut naruszenia przepisu art. 411 pkt 3 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że nie ma on zastosowania, gdyż powód nie spełnił świadczenia dobrowolnie w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, ale działał w wykonaniu prawomocnego wyroku sądowego, którym był związany.

Skargę kasacyjną wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego z dnia 20 listopada 2013 r. w części uwzględniającej powództwo, czyli do kwoty 11.786,93 zł. Zarzucił naruszenie prawa materialnego:

- art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że spełnione przez pracodawcę na rzecz pozwanego świadczenie było nienależne, mimo iż w momencie jego spełnienia zobowiązanie istniało i nadal istnieje jako zobowiązanie naturalne. Skarżący podkreślił, że wypłata należności nastąpiła dobrowolnie, gdyż M. G. nie występował na drogę egzekucyjną. W ramach tej podstawy pozwany wskazał, że odpadnięcie

podstawy prawnej świadczenia na skutek uchylenia przez Sąd Najwyższy prawomocnego wyroku nie miało miejsca, gdyż doszło do spełnienia świadczenia przedawnionego;

- art. 411 pkt 3 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie wbrew dyspozycji przepisu, że spełnienie świadczenia w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu podlega zwrotowi.

Pozwany nie ograniczył się do podstaw materialnoprawnych. Wskazał również na naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy. W tym zakresie powołał się na:

- art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. W obrębie tej podstawy zarzucił Sądowi przyjęcie, że pomimo spełnienia świadczenia przedawnionego, świadczący ma prawo żądać zwrotu należności, tylko na tej podstawie, iż wyrok zasądzający świadczenie został następnie uchylony,

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób nieprzekonywujący, niewyjaśnienie kwestii dotyczącej znaczenia przedawnienia świadczenia.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, pozwany wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. jest z konstrukcyjnego punktu widzenia wadliwy. Skarżący w istocie polemizuje z oceną prawną Sądu drugiej instancji. Kwestionuje zapatrywanie, zgodnie z którym spełnienie przedawnionego świadczenia, gdy doszło do uchylenia prawomocnego wyroku zasądzającego należność, nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu żądania jego zwrotu. Zagadnienia tego nie można umiejscowić w ramach *questiones facti*, a tylko z takim aspektem koresponduje przepis art. 233 § 1 k.p.c. W konsekwencji już z tej przyczyny nie można podzielić wskazanej podstawy skargi kasacyjnej. Niezależnie od tego trzeba wiedzieć, że skarga kasacyjna może opierać się na

naruszeniu przepisów postępowania, przy czym nie jest dozwolone kwestionowanie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji (art. 398³ § 3 k.p.c.). Rolą przepisu art. 233 § 1 k.p.c. jest ocena wiarygodności i mocy dowodów, co bezpośrednio wiąże się z rekonstruowaniem faktów mających znaczenie przy stosowaniu prawa materialnego. W rezultacie, co do zasady, przepis ten nie może być podstawą skargi kasacyjnej. Oznacza to, że podstawa kasacyjna oparta na art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafna.

Analogicznie, bezpodstawny jest zarzut nawiązujący do art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Miarą naruszenia tego przepisu nie jest stopień „przekonywalności” wywodów sądu. Aspekt ten może zostać przez stronę poruszony w ramach zarzutów dotyczących prawa materialnego. Nie polega również na prawdziwym twierdzeniu, że Sąd drugiej instancji nie odniósł się do tematyki dotyczącej przedawnienia roszczenia. Sąd ten wyraźnie i stanowczo stwierdził, że przepis art. 411 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania. Uzasadnił to tym, że pracodawca był związany prawomocnym wyrokiem Sądu. W obliczu tego gołosłowne jest stanowisko, że uzasadnienie Sądu Okręgowego nie wyjaśniło podstawy prawnej wyroku. Inną rzeczą jest, czy pogląd wyrażony przez Sąd drugiej instancji jest normatywnie poprawny. Kwestia ta nie leży jednak w gestii związanej z realizacją wytycznych konstrukcyjnych uzasadnienia wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.).

Analizując podstawę kasacyjną odwołującą się do przepisu art. 411 pkt 3 k.c. i art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c. jest jasne, że pozwany nie podziela stanowiska Sądu drugiej instancji. Uważa on, że powód zapłacił na jego rzecz świadczenie należne. W jego ocenie spełnienie powinności nastąpiło dobrowolnie, gdyż pracownik nie występował na drogę postępowania egzekucyjnego. Zdaniem skarżącego błędne było również założenie, że po uchyleniu prawomocnego wyroku przez Sąd Najwyższy doszło do odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. W rezultacie wnoszący skargę kasacyjną uważa, że przepis art. 411 pkt 3 k.c. powinien mieć zastosowanie. Stanowisko to jest błędne, gdyż wynika z niewłaściwych założeń.

Poglądy głoszone przez pozwanego nie uwzględniają szerszego kontekstu sytuacyjnego. Skarżący wychodzi z założenia, że zdarzenie polegające na wypłacie

przez pracodawcę dochodzonej kwoty skutkowało samoistnie niedopuszczalnością żądania jej zwrotu. Fundamentem takiego stanowiska jest przedawnienie zrealizowanej należności. Konstatacja ta, choć co do zasady prawidłowa, nie ma jednak zastosowania w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Zrozumienie tego osądu wymaga prześledzenia sekwencji zdarzeń. Ważne jest również, że roszczenie o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższej emerytury wskutek wydania przez pracodawcę niewłaściwego świadectwa pracy oraz niewydania zaświadczenia o pracy górniczej przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p., czyli po upływie trzech lat (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., I PZP 5/10, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 199). Oznacza to, że Sąd Rejonowy w Bełchatowie wyrokując w dniu 9 listopada 2009 r. zasądził od pracodawcy na rzecz pracownika należność w części przedawnioną. Wadliwość ta została potwierdzona w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 lutego 2010 r., gdy oddalono apelację P. S.A. Oddział Kopalnia Węgla [...]. Dalszą konsekwencją tej nieprawidłowości było zrealizowanie w dniu 23 marca 2010 r. przez pracodawcę prawomocnego wyroku. Nie można przy tym utracić z pola widzenia, że zatrudniający jednocześnie podjął starania mające na celu zniwelowanie skutków niekorzystnego rozstrzygnięcia. Pracownik powziął o tym wiadomość w dniu 25 maja 2012 r., gdy otrzymał skargę kasacyjną. Ostatecznie Sąd Najwyższy uchylając wyrok Sądu drugiej instancji przyznał rację pracodawcy. Przedstawiony kontekst procesowy, pomijany przez pozwanego, kłóci się z przekonaniem o wypłaceniu przez pracodawcę świadczenia w celu spełnienia przedawnionego roszczenia. Wizualizuje on zgoła odmienną projekcję pobudek, którymi kierowała się strona powodowa. Interpretacja art. 405 k.c., art. 410 § 2 k.c. i art. 411 pkt 3 k.c. bez uwzględnienia tego pryzmatu prowadzi do fałszywych wniosków.

Twierdzenie to staje się komunikatywne po uwzględnieniu relacji zachodzącej między zasadą, wyrażoną w art. 405 k.c. (art. 410 § 1 i § 2 k.c.), a wyłączeniem, opisanym w art. 411 pkt 3 k.c. Pierwszy przepis identyfikuje stan bezpodstawnego wzbogacenia, którego zaistnienie obliguje do wydania korzyści. Uformowanie się bezpodstawnego wzbogacenia uzależnione zostało od wystąpienia czterech elementów – uzyskania przez jedną osobę wzbogacenia, powstania uszczerbku majątkowego po stronie zubożonej, zaistnienia związku

miedzy wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy dla wzbogacenia (W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 185). W rozpoznawanej sprawie nie ma wątpliwości, że pierwsze trzy czynniki miały miejsce. Dyskusyjne jest, czy doszło do wypłacenia przez pracodawcę należności bez podstawy prawnej. W literaturze przedmiotu uznaje się, że w przepisie art. 405 k.c. chodzi o przypadki, w których uzyskanie korzyści majątkowej nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, prawomocnym orzeczeniu sądowym albo akcie administracyjnym (K. Pietrzykowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2005, s. 1059). W realiach rozpoznawanej sprawy implikuje to spostrzeżenie, że pracodawca dokonując w dniu 23 marca 2010 r. wypłaty mógł działać w wykonaniu alternatywnych podstaw prawnych – przedawnionego zobowiązania odszkodowawczego (jak twierdzi pozwany) albo prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego (jak utrzymuje Sąd drugiej instancji). Weryfikacja tej antynomii nie jest możliwa bez skupienia uwagi na przedawnieniu dochodzonego roszczenia.

Interesujących wniosków dostarcza analiza postępowania toczącego się między stronami, a zakończonego ostatecznie wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 12 stycznia 2012 r. Wynika z niego, że pracodawca już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego zgłaszał zarzut przedawnienia. Oznacza to, że działając zgodnie z przepisem art. 117 § 2 k.c. uchylił się od spełnienia świadczenia. Zarzut ten posiada wymiar merytoryczny i polega na obezwładnieniu roszczenia powoda. Skutkuje powstaniem trwałego stanu, gdyż jedynie zrzeczenie się zarzutu przywraca możliwość skutecznego dochodzenia roszczenia. Brak podstaw do twierdzenia, że pracodawca zrzekł się zarzutu przedawnienia. Spoglądając tą optyką staje się jasne, że wypłacenie w dniu 23 marca 2010 r. przedawnionej należności nie nastąpiło na skutek realizacji obowiązku naprawienia szkody wywołanej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania (art. 471 k.c.). Jediną przyczyną wypłaty był prawomocny wyrok Sądu Okręgowego. Znaczy to tyle, że dokonując przelewu na rachunek bankowy pracownika pracodawca nie działał bez podstawy prawnej. Nie było nią bynajmniej ważne zobowiązanie odszkodowawcze, gdyż wobec niego pracodawca konsekwentnie podnosił zarzut przedawnienia. Konkluzja ta ma z kolei znaczenie przy ocenie materialno-prawnych

podstaw skargi kasacyjnej. Racje trzeba przyznać pozwanemu, że w momencie uregulowania należności nie była ona bezpodstawna lub nienależna, myli się jednak on, gdy twierdzi, że wypłata nastąpiła w ramach spełnienia zobowiązania odszkodowawczego. Podstawą świadczenia był wyłącznie prawomocny wyrok. Konstatacja ta jest jednoznaczna z zanegowaniem wypełnienia dyspozycji art. 411 pkt 3 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 października 2013 r., I ACa 438/13, Lex Polonica nr 8166710).

Pozwany przywiązuje wagę do tego przepisu. Zachodzi zatem konieczność dokonania jego wykładni. Z systematyki kodeksu cywilnego wynika, że przepis art. 411 k.c. koreluje z konstrukcją bezpodstawnego wzbogacenia. Przewiduje wypadki, w których dłużnik po uzyskaniu bezpodstawnej korzyści nie musi jej zwracać. W literaturze przedmiotu trafnie podkreśla się, że regulacja zawarta w art. 411 pkt 3 k.c. jest zbyteczna. Bez tego przepisu oczywiste jest, że w przypadku roszczenia przedawnionego istnieje podstawa prawna świadczenia, którą jest zobowiązanie naturalne o charakterze niezpełnym (W. Sereda, *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 172, *Prawo zobowiązań – część ogólna. System prawa prywatnego*, tom 6, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, komentarz do art. 411 k.c.). Oznacza to, że upływ terminu przedawnienia skutkuje powstaniem sytuacji materialnoprawnej, która jest definitywnie ukształtowana, a w konsekwencji nie podlega rozliczeniu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 576/04, OSNC 2006 nr 3, poz. 53). Sytuacja komplikuje się, jeśli dłużnik działając zgodnie z przepisem art. 117 § 2 k.c. uchyli się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia i nie zrzeka się z korzystania z tego zarzutu. Spełnienie w takich warunkach świadczenia zmusza do skonfigurowania relacji występującej między zobowiązaniem naturalnym a zarzutem przedawnienia. Spojrzenie to jest widoczne w treści przepisu art. 411 pkt 3 k.c. Zakaz żądania zwrotu świadczenia obejmuje wyłącznie przypadki, gdy jego spełnienie nastąpiło w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu. Norma zawarta w omawianym przepisie ma charakter szczególny, zatem zgodnie z dyrektywą *exceptiones non sunt excendendae*, nie może być interpretowana rozszerzająco. Następstwem przyjęcia tego typu opcji interpretacyjnej jest konieczność uwzględnienia, że zakaz żądania zwrotu został ograniczony wyłącznie

do celowego zachowania zmierzającego do zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu. Intencja ta nie ma miejsca, gdy dłużnik konsekwentnie zasłania się zarzutem przedawnienia, a spełnia świadczenie jedynie w wykonaniu prawomocnego wyroku (który równocześnie jest przez niego kontestowany przez wniesienie skargi kasacyjnej). Prawidłowość tego rozumowania jest autoryzowana również przez art. 411 pkt 1 k.c. Wynika z niego, że świadomość braku zobowiązania jest usprawiedliwiona, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło w celu uniknięcia przymusu. Analogicznie na gruncie art. 411 pkt 3 k.c. nie działa w kierunku zadośćuczynienia roszczenia przedawnionego ten, kto spełnia je w celu uniknięcia przymusu w związku z prawomocnym wyrokiem zobowiązującym go do takiego zachowania.

Komplet zebranych wniosków prowadzi do uznania, że Sąd drugiej instancji nie uchybił art. 411 pkt 3 k.p.c. Miał powody przyjąć, że w stanie faktycznym sprawy przepis ten nie znajduje zastosowania. Spełnienie świadczenia przez pracodawcę nie nastąpiło w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, ale w wykonaniu innej alternatywnej podstawy prawnej – prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego.

Konstatacja ta ma znaczenie przy weryfikacji podstawy skargi kasacyjnej odwołującej się do art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c. Konsekwencją uznania, że pracodawca miał podstawę do świadczenia, jest twierdzenie, zgodnie z którym wtórne uchylene przez Sąd Najwyższy prawomocnego wyroku zasądzającego należność doprowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego. Stanowisko skarżącego kontestujące zaistnienie wskazanej konwersji nie jest trafne i to z dwóch przyczyn. Po pierwsze, przepis art. 411 pkt 3 k.p.c. koresponduje wyłącznie z momentem spełnienia świadczenia. Nie jest możliwe powołanie się na niemożność żądania zwrotu przedawnionego roszczenia w sytuacji, gdy w związku z uchynieniem prawomocnego wyroku odpadła podstawa warunkująca zachowanie dłużnika. Przy takiej korelacji temporalnej status prawny wypłaconej należności zmienia się z „należnego” w „nienależny”, a nie z „należnego” w spełniony w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu. Prawidłowość tego rozumowania jest oczywista, jeśli uwzględni się, że skutecznemu dochodzeniu przedawnionego roszczenia przeciwstawił się pracodawca, zgłaszając zarzut przedawnienia. Po

drugie, odnosząc się wprost do wyводу zawartego w skardze kasacyjnej, trzeba podkreślić, że nienależność świadczenia może być wypadkową kilku zdarzeń. Ilustruje to przepis art. 410 § 2 k.c., który stwierdza, że stan ten może powstać pierwotnie, w momencie spełnienia świadczenia (gdy świadczący nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po zapłacie należności), albo wtórnie, po spełnieniu świadczenia (jeśli odpadła podstawa świadczenia lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty). Wymienione przypadki nie pozostają względem siebie w koniunkcji. Zaistnienie każdego z nich alternatywnie może doprowadzić do nienależności świadczenia. Oznacza to, że istnienie podstawy prawnej w czasie spełnienia przez dłużnika świadczenia nie przesądza, że na skutek następczych zdarzeń nie stanie się one nienależne. Będzie tak w sytuacji, gdy podstawa prawna odpadnie. Uznając, że w przedmiotowej sprawie podstawą tą był prawomocny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 23 lutego 2010 r. (a nie przedawnione zobowiązanie odszkodowawcze, od spełnienia którego pracodawca uchylił się na podstawie art. 117 § 2 k.c.), jasne jest, iż wraz z uchyceniem przez Sąd Najwyższy tego orzeczenia, wypłacone na rzecz pracownika roszczenie stało się świadczeniem nienależnym. Nawiązując wprost do skargi kasacyjnej konieczne jest podkreślenie, że niewystąpienie nieważności czynności prawnej, będącej podstawą świadczenia, nie wyłącza możliwości zakwalifikowania wypłaty dokonanej przez pracodawcę jako świadczenie nienależne.

Dlatego Sąd Najwyższy działając w ramach art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu przesądził na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. oraz w związku z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

